

## TRADYCJA I POSTĘP W PRAWIE UPADŁOŚCIOWYM

Kinga Flaga-Gieruszyńska

Katedra Postępowania Cywilnego, Uniwersytet Szczeciński  
e-mail: kingaflaga@interia.eu

**Streszczenie.** W publikacji został przedstawiony rozwój ustawodawstwa upadłościowego, ze szczególnym uwzględnieniem jego głębokiego osadzenia w tradycji polskiego prawa upadłościowego. Jednocześnie Autorka omówiła tendencje występujące we współczesnym polskim prawie upadłościowym, których zasadniczym celem jest zwiększenie jego efektywności z korzyścią dla wierzycieli dochodzących swoich roszczeń od upadłego. Autorka poświęciła szczególną uwagę takim kwestiom jak elastyczność i sprawność postępowania, a także zdyscyplinowanie upadłego. W publikacji wskazano również zmiany, jakie według ustawodawcy powinny zostać wprowadzone, aby wzmocnić wskazane tendencje dostosowywania prawa upadłościowego do wymagań obrotu gospodarczego, także w skali europejskiej.

**Słowa kluczowe:** prawo upadłościowe, upadły, wierzyciele

### UWAGI WSTĘPNE

Mówiąc o tradycji i postępie w prawie sądowym, w tym w prawie upadłościowym, należy przypomnieć słowa S. Grzybowskiego, który podkreślał, że z pewnością nie da się zaprzeczyć, że w sporze o wartość i skuteczność kodyfikacji nie powinno zapominać się o przeszłości, o dotychczasowym rozwoju i dorobku. Pierwsze miejsce należy bezkompromisowo zastrzec dla wniosków narzuconych przez współcześnie istniejącą sytuację przy przewidywaniu przyszłości<sup>1</sup>.

Prawo upadłościowe i naprawcze w obecnym kształcie funkcjonuje od ponad 4 lat, co pozwala już określić zasadnicze tendencje, jakie w tej regulacji i w przygotowywanych nowelizacjach występują w odniesieniu do dłużnika i wierzyciela, a także samego toku postępowania. Jednocześnie trzeba przypomnieć, że tendencje te są głęboko osadzone w tradycji przedwojennej. Już wówczas M. Allerhand podkreślał, że gdzie ustawa wprowadza system pierwszeństwa, pevien wierzyciel może innych wyprzedzić i uzyskać zaspokojenie całej swojej wiarytelnosci tak, że dla wierzycieli, którzy później przystąpili do egzekucji,

---

<sup>1</sup> S. Grzybowski, *Dzieje prawa*, Warszawa–Wrocław 1991, s. 213.

nic nie pozostanie. Aby do tego nie dopuścić, istnieje upadłość, bo ta prowadzi do proporcjonalnego zaspokojenia wszystkich osobistych wierzycieli dłużnika<sup>2</sup>.

Prawo upadłościowe nie dotyczy łatwej materii, zwłaszcza że musi ono pogodzić dwie kwestie: ochronę interesów wierzycieli, którzy chcą być zaspokojeni w maksymalnym stopniu z masy upadłościowej, a z drugiej strony – w miarę możliwości ochronić upadłego przed zniknięciem z rynku, pod warunkiem, że będzie on w stanie funkcjonować na nim na zasadach wolnej konkurencji.

Problem dotyczy zresztą nie tylko uczestników postępowania, ale również jego organów. Zwrócił na to uwagę P. Pogonowski, który stwierdził, że w zależności od hołdowania przez poszczególne ustawodawstwa tradycyjnym zasadom postępowania upadłościowego bądź ich nowemu rozumieniu inaczej kształtuje się także pozycja prawna samych organów tego postępowania. Tam, gdzie prym wiodzie idea zaspokojenia wierzycieli poprzez likwidację masy upadłości, mamy do czynienia z silnym organem zarządczo-likwidacyjnym – syndykiem nadzorowanym przez właściwe organy sądowe i wierzycieli. Tam zaś, gdzie za cel postępowania stawia się restrukturyzację przedsiębiorstwa dłużnika w celu uzyskania przez wierzycieli choćby częściowego zaspokojenia i wpływu na prowadzenie przedsiębiorstwa dłużnika – wśród organów postępowania prym wiodą organy wierzycieli – rada i zgromadzenie oraz organy *stricte* sądowe<sup>3</sup>.

„Kompromis” co do statusu organów i uczestników postępowania, a także samego jego przebiegu, wypracowany przez ustawodawcę na gruncie prawa upadłościowego i naprawczego musi być przede wszystkim efektywny, a także elastyczny – dostosowujący się do wymogów współcześnie kształtującego się obrotu gospodarczego.

## POLSKIE PRAWO UPADŁOŚCIOWE I NAPRAWCZE W PERSPEKTYWIE HISTORYCZNEJ

Okres 20-lecia międzywojennego przyniósł na gruncie postępowania cywilnego, w tym postępowania upadłościowego i naprawczego, rozwiązania na najwyższym poziomie legislacyjnym. Podkreśla to M. Sawczuk, mówiąc, iż polski kodeks postępowania cywilnego z 1933 r. był traktowany w międzynarodowej literaturze jako nowoczesna i udana kodyfikacja, zwłaszcza przez niemieckich teoretyków prawa cywilnego<sup>4</sup>. Uwagi te, odnoszące się do wysokiego poziomu merytorycznego przedwojennych polskich aktów prawnych, w pełni moż-

<sup>2</sup> M. Allerhand, *Prawo upadłościowe. Prawo układowe*, Bielsko-Biała 1993, s. 8.

<sup>3</sup> P. Pogonowski, *Regulacja statusu prawnego organu postępowania w razie niewypłacalności w wybranych krajach europejskich oraz w ustawodawstwie Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej*, Przegląd Legislacyjny 2001, 4, s. 37.

<sup>4</sup> M. Sawczuk, „O związkach między prawem cywilnym francuskim a polskim”, s. 1 (maszynopis).

na odnieść do regulacji rozporządzenia Prezydenta RP z 24 października 1934 r. – Prawo upadłościowe (t. jedn. – Dz. U. z 1991 r., nr 118, poz. 512 ze zm.) oraz rozporządzenia Prezydenta RP z 24 października 1934 r. – Prawo o postępowaniu układowym (Dz. U. nr 93, poz. 836 ze zm.), które zresztą można zaliczyć do jednych z najdłużej funkcjonujących regulacji o randze ustawy, bowiem przetrwały, mimo kolejnych zmian ustrojowych, prawie 70 lat.

Pierwotnie prawo upadłościowe regulowało tzw. upadłość kupiecką, bowiem według art. 1 upadłość można było ogłosić tylko w stosunku do kupca. Miarodajne dla oceny, czy określony podmiot jest kupcem i czy ze względu na ten jego charakter może być uznany formalnie za upadłego, były kryteria ustanowione dla kupca przez Kodeks handlowy<sup>5</sup>. Kupcem był ten, kto we własnym imieniu prowadził przedsiębiorstwo zarobkowe, ale jednocześnie w myśl przepisów Kodeksu za takie przedsiębiorstwo nie było uważane gospodarstwo rolne, hodowlane, ogrodnicze, leśne, rybne, łowieckie i pszczelarskie. Podobnie wykonywanie wolnego zawodu nie było równoznaczne z prowadzeniem przedsiębiorstwa zarobkowego.

Polskie prawo upadłościowe w okresie powojennym, w zasadzie poza problemem uprzywilejowania podmiotów państwowych, w dużym stopniu oparło się działaniom, o których S. Grzybowski mówił:

[...] zlekceważono znaczenie i wartości dorobku myśli prawniczej, zdążającego do dostarczenia należycie zbudowanego systemu obowiązującego prawa oraz do ustalenia zasad właściwej techniki legislacyjnej. Zlekceważono ów dorobek na rzecz programu realizowania głębokich zmian o charakterze politycznym, społecznym i gospodarczym, i to bardziej gorliwie niż było to potrzebne dla realizacji tego programu<sup>6</sup>.

Jednak S. Gurgul wskazał, że w tym czasie w przypadku prawa upadłościowego można by nawet mówić o swoistej anatemie, uznając je bowiem powszechnie za przestarzałe i wręcz nieprzydatne, postulowano zastąpienie go „prawem o przymusowym zaprzestaniu działalności niewypłacalnych organizacji gospodarczych”, których krąg podmiotowy byłby zresztą bardzo ograniczony. Oceny te i postulaty stanowiły wyraz przekonania, że w warunkach gospodarki planowej, opartej na uspołecznionych środkach produkcji, instytucja upadłości jako taka jest zjawiskiem patologicznym („reliktem minionej epoki”), niedającym się pogodzić „z zasadami i celami ustroju społeczno-gospodarczego kraju”<sup>7</sup>.

W wyniku zmian ustrojowych, po kilku dziesięcioleciach funkcjonowania wciąż nowelizowanych regulacji sprzed II wojny światowej, prawo upadłościowe

<sup>5</sup> J. Korzonek, *Prawo upadłościowe i prawo o postępowaniu układowym. Komentarz*, Bydgoszcz, b.d., s. 10.

<sup>6</sup> S. Grzybowski, *Systematyka umów o świadczeniu usług w legislacyjnym ich układzie [w:] Z zagadnień prawa cywilnego. Księga ku czci Prof. A. Stelmachowskiego*, red. M. Sawczuk, S. Prutis, Białystok 1991, s. 56 i n.

<sup>7</sup> S. Gurgul, *Prawo upadłościowe i układowe. Komentarz*, Warszawa 2001, s. V.

we przeżyło zasadnicze zmiany wynikające z konieczności dostosowania postanowień tego prawa do coraz trudniejszych wyzwań, jakie przed nim stawiał rozwijający się obrót gospodarczy na obszarze rynku polskiego, a także w wymiarze międzynarodowym.

Zapowiedzią tych zmian była już przeprowadzona w 1990 r. nowelizacja wskazanego rozporządzenia Prezydenta z 24 października 1934 r. – Prawo upadłościowe, odnoszącego się do postępowania kończącego się likwidacją majątku upadłego. Istotą poczynionych wówczas zmian było rozszerzenie zakresu stosowania przepisów prawa upadłościowego w aspekcie podmiotowym. Nowelizacja z 1990 r. była ściśle powiązana przede wszystkim z postanowieniami już nieobowiązującej ustawy z 23 grudnia 1988 r. o działalności gospodarczej (Dz. U. nr 41, poz. 324 ze zm.). Pozwoliła ona przyznać zdolność upadłościową (poza nielicznymi wyjątkami) osobom fizycznym, osobom prawnym, a także jednostkom organizacyjnym niemającym osobowości prawnej, utworzonym zgodnie z przepisami prawa, jeżeli jej przedmiot działania obejmuje prowadzenie działalności gospodarczej, wprowadzając pojęcie „podmiotu gospodarczego”. Jednocześnie zrezygnowano z enumeratywnego wyliczenia podmiotów mających zdolność upadłościową. S. Gurgul podkreśla, że takie oznaczenie podmiotowego zakresu postępowania upadłościowego nasuwało uzasadnione wątpliwości co do jego jasności i precyzji; tym samym stanowiło przyczynę poważnych trudności interpretacyjnych<sup>8</sup>.

Kolejna nowelizacja z 1997 r. miała również szeroki charakter, wynikający jednak bardziej z konieczności powiązania omawianych aktów z innymi wprowadzanymi lub nowelizowanymi regulacjami dotyczącymi obrotu gospodarczego niż związany z korygowaniem podstawowych założeń prawa upadłościowego. Na jej mocy wprowadzono m.in. przepisy tzw. prawa karnego upadłościowego dotyczącego odpowiedzialności karnej dłużnika za działania prowadzące do upadłości. Według S. Gurgula, co prawda, ta nowela wprowadziła również zamiast „podmiotu gospodarczego” pojęcie „przedsiębiorcy”, ale w efekcie nie nastąpiła zmiana aksjologicznych założeń polskiego systemu upadłości, w dalszym ciągu bowiem upadłość nie była – od strony podmiotowej – instytucją powszechną, lecz ograniczała się do określonej kategorii podmiotów, których wyróżnikiem (...) było prowadzenie działalności gospodarczej<sup>9</sup>.

Jednak te i inne nowelizacje w celu dostosowania przepisów prawa upadłościowego do wyzwań współczesnej gospodarki wolnorynkowej okazały się, według niektórych przedstawicieli doktryny, niewystarczające. Nie ulegało wątpliwości, że gruntowne zmiany są kwestią czasu. Jednak projekt, który stał się punktem wyjścia do prac nad kształtem nowego prawa upadłościowego i naprawczego został złożony do parlamentu dopiero 22 sierpnia 2002 r.

<sup>8</sup> S. Gurgul, *op. cit.*, s. 13.

<sup>9</sup> *Ibidem*, s. 17.

W uzasadnieniu do tego projektu wskazano, że szczególnie istotną wadą dotychczasowych rozwiązań prawnych jest obciążanie wierzycieli w zbyt dużym stopniu negatywnymi skutkami upadłości. Przykładem tego, według autorów projektu – A. Jakubeckiego i F. Zedlera – było ówczesne postępowanie układowe, zgodnie z którym otwarcie postępowania układowego wstrzymywało spłatę wierzytelności i jednocześnie wykluczało możliwość ogłoszenia upadłości, przy czym postanowienie o otwarciu postępowania układowego nie podlegało zaskarżeniu przez wierzycieli. Nawet fakt, że postępowanie układowe było przewidziane tylko dla takich przedsiębiorców, którzy popadli w stan niewypłacalności wskutek okoliczności, za które nie ponosili odpowiedzialności, nie niwelował w pełni negatywnych aspektów tych rozwiązań prawnych<sup>10</sup>.

Efektom prac legislacyjnych nad przedłożonym projektem stała się ustawa z 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz. U. nr 60, poz. 535), która jest podstawowym aktem prawnym w omawianej materii. Ustawa reguluje zasady wspólnego dochodzenia roszczeń wierzycieli od niewypłacalnych dłużników będących przedsiębiorcami oraz skutki ogłoszenia upadłości, a także zasady postępowania naprawczego wobec przedsiębiorców zagrożonych niewypłacalnością. Przepisy te stosuje się również do innych podmiotów określonych w ustawie. Prawo upadłościowe i naprawcze co do zasady weszło w życie z dniem 1 października 2003 r., z wyjątkiem postanowień wynikających z przepisów przejściowych oraz przepisów dotyczących stosunków z państwami członkowskimi Unii Europejskiej lub państwami członkowskimi EFTA – stronami umowy o Europejskim Obszarze Gospodarczym, które weszły w życie z dniem przystąpienia Rzeczypospolitej Polskiej do Unii Europejskiej.

Ustawa ta została usystematyzowana według kryterium chronologicznego dotyczącego przebiegu postępowania oraz kryterium podmiotów, którego postępowanie dotyczy, choć jednocześnie ustawodawca wyraźnie wyodrębnił przepisy ogólne odnoszące się do takich zagadnień, jak zdolność upadłościowa i przesłanki upadłości.

Wprowadzenie nowego aktu rangi ustawowej regulującego zagadnienia postępowania upadłościowego i naprawczego nie zamknęło jednak procesu zmian regulacji postępowania upadłościowego. Od chwili wejścia w życie omawianej ustawy istnieje pilna potrzeba uchwalenia nowych aktów prawnych dopełniających jej postanowienia. Szczególnie istotnym, wręcz niedopuszczalnym, zaniechaniem ze strony ustawodawcy jest ciągły brak przepisów przywołanych w art. 157 ust. 3 pr. up. i napr., który stanowi, że zasady i tryb wydawania licencji syndyka określi odrębna ustawa.

W konsekwencji tego zaniechania od ponad 4 lat, na podstawie przepisów przejściowych, ciągle jeszcze funkcjonuje akt wykonawczy, określający kwalifikacje syndyków w sposób nieprzystający do wymogów współczesnego obrotu prawnego i gospodarczego. Nie sposób myśleć o zwiększeniu efek-

<sup>10</sup> Z uzasadnienia projektu ustawy, druk sejmowy nr 809-x z 2003 r., s. 1.

tywności postępowania upadłościowego bez stworzenia zrębów korporacji skupiającej osoby, których wiedza i umiejętności zostałyby zweryfikowane w ramach należycie przygotowanego egzaminu państwowego.

## NOWE TENDENCJE W POSTĘPOWANIU UPADŁOŚCIOWYM

Odnosząc się do tradycji polskiego prawa upadłościowego warto wskazać jednocześnie te tendencje, które mają kluczowe znaczenie dla współczesnego postępowania upadłościowego, a i z pewnością w znaczący sposób wpłyną na jego przyszłość.

### **Rozszerzanie podmiotowego zakresu stosowania prawa upadłościowego**

Prawo upadłościowe i naprawcze, w porównaniu z poprzednimi regulacjami, rozszerzyło podmiotowy zakres stosowania, umożliwiając ogłoszenie upadłości dotychczas pomijanych podmiotów, albo takich, których zdolność upadłościowa budziła wątpliwości.

W art. 5 ust. 3 pr. up. i napr. ustawodawca zawarł katalog podmiotów, które mają zdolność upadłościową, mimo że nie są desygnatami nazwy „przedsiębiorca” w świetle obowiązujących przepisów (np. spółki akcyjne i spółki z o.o. nieprowadzące działalności gospodarczej). Umożliwia to prowadzenie przeciwko nim postępowania upadłościowego, gdy na skutek zaciągania zobowiązań znajdują się w sytuacji stanowiącej podstawę ogłoszenia upadłości. Taka regulacja leży w interesie wierzycieli, dla których lepszym rozwiązaniem jest uczestnictwo w postępowaniu upadłościowym, niż kosztowne dochodzenie roszczeń w procesie cywilnym, a w konsekwencji – prowadzenie egzekucji.

W nowym postępowaniu upadłościowym można żądać ogłoszenia upadłości osoby fizycznej, która faktycznie prowadzi działalność gospodarczą, nawet wówczas, gdy nie dopełniła obowiązku jej zgłoszenia we właściwym rejestrze (art. 9 pr. up. i napr.). Do tej pory, na gruncie poprzednich przepisów, zdolność upadłościowa takich osób była wątpliwa. Z jednej strony F. Zedler podnosił, że mają taką zdolność podmioty, które nie zostały z mocy wyraźnych przepisów pozbawione zdolności upadłościowej, a które prowadzą działalność gospodarczą bez jej zgłoszenia do ewidencji, mimo iż powinni działalność tę zgłosić<sup>11</sup>. Z drugiej strony S. Gurgul wskazał co do ówczesnych rozwiązań, że zdolność upadłościową mają osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą „po uzyskaniu wpisu do rejestru”, bez względu na rozmiar tej działalności<sup>12</sup>. Z pewnością doprecyzowanie tej kwestii zwiększa poziom bezpieczeństwa obrotu gospodarczego, ponieważ umożliwia działanie wierzycielom również w sytuacji, gdy okre-

<sup>11</sup> F. Zedler, *Prawo upadłościowe i układowe*, Toruń 1999, s. 60.

<sup>12</sup> S. Gurgul, *op. cit.*, s. 20.

ślona osoba prowadziła w rzeczywistości działalność gospodarczą, pomijając obowiązek jej formalnego usankcjonowania.

Ponadto można żądać również ogłoszenia upadłości osoby fizycznej, która była przedsiębiorcą, także po zaprzestaniu prowadzenia przez nią działalności gospodarczej, jeżeli od dnia wykreślenia z właściwego rejestru nie upłynął rok. Termin rozpoczyna swój bieg od momentu uprawomocnienia się postanowienia o wykreśleniu dłużnika z właściwego rejestru.

I wreszcie, podobnie jak w poprzednim stanie prawnym, w razie śmierci przedsiębiorcy można ogłosić jego upadłość, jeżeli wniosek o ogłoszenie upadłości został złożony w terminie roku od dnia jego śmierci (art. 7 pr. up. i napr.). Jednak zwiększono krąg osób mających legitymację do wszczęcia tego postępowania. Wniosek o ogłoszenie upadłości zmarłego może złożyć wierzyciel, a także spadkobierca oraz małżonek i każde z dzieci lub rodziców zmarłego, chociażby nie dziedziczyli po nim spadku. Przepis ten ma zastosowanie w odniesieniu do przedsiębiorców, z pominięciem wymogu rejestracji, dlatego odnosi się też do podmiotów wskazanych w art. 8 i 9 pr. up. i napr.

Te rozwiązania wyszły naprzeciw przede wszystkim społecznym oczekiwaniom na jednoznaczne i precyzyjne rozwiązanie przez ustawodawcę problemu osób funkcjonujących w ramach tzw. szarej strefy. Wykonują one czynności, takie jak w przypadku zarejestrowanej działalności gospodarczej, czerpiąc z nich określone korzyści, a jednocześnie nie ponosiły z tego tytułu odpowiedzialności, wynikającej z profesjonalnego charakteru tej aktywności.

### **Zwiększanie elastyczności postępowania upadłościowego**

O tendencji do zwiększania elastyczności postępowania, stanowiącej jeden z podstawowych wyznaczników jego efektywności, świadczy wprowadzenie przez ustawodawcę możliwości zmiany trybu postępowania w razie zmiany okoliczności i sytuacji upadłego. W poprzednim stanie prawnym mogło występować postępowanie układowe poprzedzające postępowanie upadłościowe, jeśli niewypłacalność dłużnika miała charakter niezawiniony, a ponadto przestrzegał on określonych w przepisach zasad rzetelnego kupca, ewentualnie istniała możliwość zawarcia układu z wierzycielami w ramach postępowania upadłościowego. W obecnym stanie prawnym należy wskazać, że postępowanie upadłościowe może przybrać dwie formy: z możliwością zawarcia układu, obejmujące likwidację majątku upadłego.

Należy zaznaczyć, że upadłość dłużnika z możliwością zawarcia układu ogłasza się, jeżeli zostanie uprawdopodobnione, że w drodze układu wierzyciele zostaną zaspokojeni w wyższym stopniu, niż zostaliby zaspokojeni po przeprowadzeniu postępowania upadłościowego obejmującego likwidację majątku dłużnika (art. 14 ust. 1 pr. up. i napr.). Natomiast postępowania upadłościowego z możliwością zawarcia układu nie prowadzi się, gdy z uwagi na dotychczasowe

zachowanie się dłużnika nie ma pewności, że układ będzie wykonany, chyba że mamy do czynienia z układem likwidacyjnym.

Obranie jednej z form prowadzenia postępowania nie przesądza, że w taki sposób będzie ono trwało aż do swego zakończenia. Sąd może zmienić postanowienie o ogłoszeniu upadłości obejmującej likwidację majątku dłużnika na postanowienie o ogłoszeniu upadłości z możliwością zawarcia układu, jeżeli podstawy przeprowadzenia takiego postępowania ujawniły się dopiero w toku postępowania. I odwrotnie – na podstawie art. 17 ust. 1 pr. up. i napr. sąd może zmienić postanowienie o ogłoszeniu upadłości z możliwością zawarcia układu na postanowienie o ogłoszeniu upadłości obejmującej likwidację majątku dłużnika, jeżeli podstawy przeprowadzenia takiego postępowania ujawniły się również dopiero w toku postępowania.

W ten sposób organ postępowania może dynamicznie reagować na zmiany dotyczące zarówno samego upadłego i jego działalności gospodarczej, jak i zmiany na rynku, nie zawsze przewidywalne, które mogą stworzyć upadłemu szanse, albo wprost przeciwnie – uniemożliwić mu wypracowanie i wykonanie układu z wierzycielami.

### **Usprawnienie postępowania**

Również w poprzednim stanie prawnym problem sprawności postępowania i szybkości odgrywał istotne znaczenie, czego przejawem była chociażby regulacja art. 71 pr. up. i napr. wykluczającego możliwość zawieszenia postępowania upadłościowego, oczywiście z wyjątkiem zawieszenia na skutek działania siły wyższej.

W nowej ustawie ustawodawca w tym zakresie wprowadził instrumenty przyspieszające i upraszczające postępowanie, a związane głównie z dyskrecyjną władzą sędziego-komisarza. Warto wskazać np. przepis art. 326 ust. 1 pr. up. i napr., według którego sędzia-komisarz może zezwolić na sprzedaż ruchomości z wolnej ręki, przy czym może określić warunki sprzedaży albo też określić inny tryb wyboru nabywcy.

Na szybkość zakończenia postępowania, a tym samym – tak ważną w warunkach gospodarki rynkowej – pewność obrotu prawnego wpływa również zakres środków odwoławczych, dopuszczalnych w toku postępowania, które wprawdzie są jedną z gwarancji zasady prawa do sądu, ale w nadmiernym wymiarze powodują przewlekanie postępowania. Dlatego też w postępowaniu upadłościowym zawężono zakres dopuszczalności zażalenia oraz wprowadzono nieliczne przypadki odnoszące się do skargi kasacyjnej, a także – co szczególnie istotne – wykluczono możliwość wznowienia postępowania (art. 35, 229 pr. up. i napr.), co stanowi kontynuację poprzednio stosowanych rozwiązań odnoszących się do środków odwoławczych.

Usprawnieniu sprzyja również tendencja do koncentrowania uprawnień w rękach jak najmniejszej grupy podmiotów, a w szczególności – w gestii sędziego--ko-



misarza. Wychodząc z założenia, że mnożenie osób biorących udział w czynnościach, które mają miejsce w toku postępowania jest zaprzeczeniem dążenia do szybkich efektów, ustawodawca przede wszystkim właśnie sędziemu-komisarzowi przyznał kompetencje kierowania tokiem postępowania. To również kontynuacja tendencji występującej w poprzednim stanie prawnym. P. Pogonowski wskazał, że podział czynności w postępowaniu upadłościowym pomiędzy sędziego-komisarza i zespół sędziowski przeprowadzony został w ten sposób, że zasadniczo do pełnienia wszelkich funkcji powołany jest sędzia-komisarz, natomiast sąd załatwia tylko te czynności, które mu wyraźnie przepis prawa zleca<sup>13</sup>.

W ten sposób wyklucza się niebezpieczeństwo nadmiernej przewlekłości postępowania, w którym należałoby liczyć na współpracę zbyt wielu podmiotów, a z drugiej strony – rozwiązuje się problem dodatkowych kosztów postępowania, np. w zakresie wynagrodzenia i zwrotu wydatków. A. Witosz jako przejaw tej zasady wskazuje przepis art. 321 ust. 1 pr. up. i napr., zgodnie z którym syndyk zawiera umowę sprzedaży przedsiębiorstwa w terminie jednego miesiąca od dnia zatwierdzenia wyboru oferty przez sędziego-komisarza. Uprawnienie to w poprzednim stanie prawnym przysługiwało komornikowi<sup>14</sup>.

### Zdyscyplinowanie upadłego

Prawo upadłościowe i naprawcze wprowadziło rozwiązania mające zdyscyplinować upadłego zarówno w zakresie należytych działań zmierzających do wszczęcia we właściwej chwili postępowania w przedmiocie ogłoszenia upadłości, jak i wypełniania obowiązków już po jej ogłoszeniu.

Dłużnik jest obowiązany, nie później niż w terminie dwóch tygodni od dnia, w którym wystąpiła podstawa do ogłoszenia upadłości, zgłosić w sądzie wniosek o ogłoszenie upadłości (art. 21 ust. 1 pr. up. i napr.). Jeżeli dłużnikiem jest osoba prawna albo inna jednostka organizacyjna nieposiadająca osobowości prawnej, której odrębna ustawa przyznaje zdolność prawną, obowiązek ten spoczywa na każdym, kto ma prawo go reprezentować sam lub łącznie z innymi osobami. Treść tego przepisu jednoznacznie wskazuje, że obowiązek ten ma charakter indywidualny, a więc nawet jeśli mamy do czynienia z tzw. reprezentacją łączną (np. dwóch członków zarządu), to każdy z reprezentantów może sam skutecznie wykonać obowiązek złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości.

Prawo upadłościowe i naprawcze wyraźnie wskazuje, że dłużnik będący osobą fizyczną (choć ten przypadek ma mniejsze znaczenie praktyczne) oraz podmioty, które mają prawo samodzielnie lub z innymi osobami reprezentować dłużnika niebędącego osobą fizyczną, ponoszą odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną wskutek niezłożenia wniosku w terminie. Termin ten płynie od dnia, w

<sup>13</sup> P. Pogonowski, *Czynność sędziego-komisarza w postępowaniu upadłościowym*, Przegląd Prawa Handlowego 1998, nr 11, s. 22.

<sup>14</sup> A. Witosz, *Prawo upadłościowe i naprawcze. Zwięzły komentarz*, Bydgoszcz–Katowice 2003, s. 20.

którym dłużnik stał się niewypłacalny. Odpowiedzialność ta zachodzi nie tylko względem wierzycieli, ale i osób trzecich, które np. zaciągnęły określone zobowiązania w związku z perspektywą wspólnych przedsięwzięć gospodarczych z dłużnikiem. Stanowi to poszerzenie kręgu osób, które mogą podnosić kwestię szkody względem upadłego, bowiem poprzednio obowiązujący art. 17<sup>1</sup> mówił jedynie o szkodzie wyrządzonej wierzycielowi. Odpowiedzialność ta ma charakter deliktowy, oparty na ogólnych zasadach określonych prawa cywilnego.

Obok odpowiedzialności odszkodowawczej osoby odpowiedzialne za terminowe zgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości, określone w art. 21 pr. up. i napr., mogą również narazić się na sankcję określoną w art. 373 pr. up. i napr., w myśl którego sąd może orzec pozbawienie na okres od trzech do pięciu lat prawa prowadzenia działalności gospodarczej na własny rachunek oraz pełnienia funkcji członka rady nadzorczej, reprezentanta lub pełnomocnika w spółce handlowej, przedsiębiorstwie państwowym, spółdzielni, fundacji lub stowarzyszeniu osoby, która ze swej winy, będąc do tego zobowiązana z mocy ustawy, nie złożyła w terminie dwóch tygodni od dnia powstania podstawy do ogłoszenia upadłości stosownego wniosku. To stanowi zaostrzenie poprzednich regulacji, w których okres kary wynosił od dwóch do pięciu lat. Ustawodawca dał sądowi możliwość różnicowania okresu zakazu zajmowania tychże funkcji w zależności od stopnia winy konkretnego podmiotu, który mógł to czynić z niedbalstwa, lekkomyślności, względnie umyślnie w celu wyrządzenia komuś szkody. Rezultatem takiego orzeczenia o charakterze konstytutywnym jest to, że taka osoba nie może podjąć żadnej działalności gospodarczej, ani wykonywać żadnej czynności naruszającej powyższy zakaz, ponieważ będzie ona, na mocy art. 58 k.c., nieważna jako sprzeczna z prawem.

Z kolei w toku postępowania po ogłoszeniu upadłości należy odrębnie rozpatrywać postępowanie obejmujące likwidację majątku upadłego, a odmiennie – postępowanie z możliwością układu. Wynika to z tego, że upadły w obu tych postępowaniach występuje w nieco innej roli, a stopień zaufania do jego osoby ze strony organów postępowania z tego względu może być zróżnicowany.

Niewykonywanie przez upadłego obowiązków nałożonych przez postanowienia ustawy może spowodować różnego rodzaju reperkusje. Przede wszystkim sędzia-komisarz może zastosować środki przymusu wobec upadłego, który uchybia swoim obowiązkom. To jednak nie wyczerpuje katalogu stosowanych instrumentów, ponieważ istotne znaczenie w tym względzie mają także następujące sankcje:

- wspomniany już zakaz prowadzenia działalności gospodarczej;
- odpowiedzialność karna, obejmująca zagrożenie karą pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5, stosowana m.in. w stosunku do tego, kto będąc upadłym albo osobą uprawnioną do reprezentowania upadłego, który jest osobą prawną lub spółką handlową niemającą osobowości prawnej, nie wydaje syndy-

kowi całego majątku wchodzącego do masy upadłości, ksiąg rachunkowych lub innych dokumentów dotyczących jego majątku.

Nieco inaczej wygląda sytuacja upadłego w razie ogłoszenia upadłości z możliwością zawarcia układu. Wobec upadłego, który nie wykonuje obowiązków, sędzia-komisarz może stosować środki przymusu określone w Kodeksie postępowania cywilnego dla egzekucji świadczeń niepieniężnych. Jednak w tym postępowaniu co do zasady nie ogranicza się upadłemu swobody przemieszczania się, z wyjątkiem sytuacji, gdy upadły pozbawiony został prawa zarządu swoim majątkiem.

### PROJEKTY ZMIAN POSTĘPOWANIA UPADŁOŚCIOWEGO

Komisja Kodyfikacyjna Prawa Cywilnego po ponaddwuletnim okresie obowiązywania ustawy – Prawo upadłościowe i naprawcze przystąpiła do prac nad nowelizacją tego aktu. Jak wskazano w uzasadnieniu projektu, zakres projektowanych zmian jest szeroki, ale ich waga jest różna. Obok głębszych zmian merytorycznych podyktowanych potrzebami praktyki, w projekcie przewiduje się także dostosowanie przepisów Prawa upadłościowego i naprawczego do treści innych ustaw, które weszły w życie, zostały uchylone albo uległy zmianom po jego uchwaleniu (np. Prawo o publicznym obrocie papierami wartościowymi), uściślenie brzmienia niektórych przepisów budzących wątpliwości oraz usunięcie oczywistych błędów w sformułowaniach niektórych przepisów<sup>15</sup>.

Z punktu widzenia niniejszych rozważań kluczowe znaczenie ma wskazanie zmian o charakterze merytorycznym. Po ich analizie należy uznać, że można je podzielić na trzy zasadnicze grupy:

- 1) mające na celu zwiększenie ochrony interesu wierzycieli;
- 2) dążące do powiększenia szans dłużnika na uniknięcie upadłości, a przynajmniej postępowania zmierzającego do likwidacji majątku;
- 3) zmierzające do dalszego usprawnienia postępowania.

Do tej pierwszej grupy należy m.in. postanowienie, że układ likwidacyjny będzie dopuszczalny tylko wtedy, gdy zabezpieczone zostaną prawa wierzycieli, których należności są sporne. W drugiej kategorii znalazło się m.in. rozwiązanie, na podstawie którego sąd będzie mógł, oddalając wniosek o ogłoszenie upadłości, zgodzić się na wszczęcie przez dłużnika postępowania naprawczego, jeżeli opóźnienie w spłaceniu przez niego wymagalnych zobowiązań nie ma charakteru trwałego, a suma niespłaconych długów nie przekracza 10 proc. wartości księgowej jego majątku. I wreszcie – propozycje służące przyspieszeniu postępowania, to np. tworzenie spisu wierzytelności przed zwołaniem wstępnego zgromadzenia, które będzie go jedynie zatwierdzało.

---

<sup>15</sup> Z uzasadnienia projektu, Komisja Kodyfikacyjna Prawa Cywilnego, [www.ms.gov.pl](http://www.ms.gov.pl)

Odnosząc się do powyższych zmian, z racji ograniczonej formy opracowania, jedynie zasygnalizowanych, należy podkreślić, że pojawiają się również inne nowe rozwiązania, w tym jedno zasługujące na szczególną aprobatę, ze względu na postulat spójności systemu prawnego – rezygnacja z odrębnej definicji przedsiębiorcy w ramach prawa upadłościowego.

## WNIOSKI

Polskie prawo upadłościowe i naprawcze, także ze względu na jego współzależność z regulacjami europejskimi, odnoszącymi się również do problematyki upadłości, jest jeszcze w fazie kształtowania i dochodzenia do ostatecznych rozwiązań. Nie ulega jednak wątpliwości, że ustawa z 2003 r. już dojrzała do zweryfikowania pod kątem efektywności i adekwatności do współczesnego obrotu gospodarczego. Nie umniejsza to jednak w niczym znaczenia, również na gruncie obecnie obowiązującego prawa upadłościowego i naprawczego, stanowiska M. Sawczuka, który wskazuje w swoich pracach, że polskie prawo sądowe cywilne jest na poziomie prawa europejskiego i od 1932 r. ma szansę być brane pod uwagę jako nowoczesny element w budowie europejskiego prawa sądowego cywilnego<sup>16</sup>. Jednocześnie jednak należy przypomnieć to, o czym mówił P. Osowy na Ogólnopolskim Zjeździe Cywilistów w Rzeszowie, że przed wojną przewodniczący Komisji Kodyfikacyjnej Ksawery Fierich i profesorowie tworzący kodeks postępowania cywilnego H. Trammer, S. Gołąb, M. Allerhand – mieli dwie dewizy, którymi należy kierować się przy prowadzeniu prac legislacyjnych, mianowicie prostolinijność i brak nadmiernej skłonności do nowości<sup>17</sup>. Te wartości powinny również przyświecać autorom projektów nowelizujących współczesne prawo upadłościowe i naprawcze.

## TRADITION AND PROGRESS IN BANKRUPTCY LAW

**Summary.** The paper presents the development of bankruptcy legislation with special attention to how deep it is embedded in the tradition of Polish bankruptcy law. The author also describes the tendencies in current Polish bankruptcy law, which mainly focus on increasing its effectiveness to the benefit of the creditors who pursue their claims from the bankrupt. The author pays particular attention to such issues as flexibility and efficiency of proceedings, and imposing discipline on the bankrupt. The paper also points out the changes that the legislator believes need to be introduced in order to reinforce the indicated tendencies for adjusting bankruptcy law to the requirements of trade and commerce, also on a European scale.

**Key words:** bankruptcy law, bankrupt, creditors

<sup>16</sup> M. Sawczuk, *Wyzwania płynące z orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości w Luksemburgu w dziedzinie prawa sądowego cywilnego*, *Studia Iuridica Lublinensia*, t. II, Lublin 2003, s. 15.

<sup>17</sup> *Czterdzieści lat kodeksu cywilnego*, red. M. Sawczuk, Kraków 2006, s. 54.